

Questy, może kiedyś

Widzę jak się czujesz sama
I widzę jak Cię boli to
Że nie możesz być tu blisko, a czuć kilometrów sto
Wiem, że ciężko Ci, mi też
Ale wierzę, że to nie jest koniec naszych przygód i nie chodzi, że tu śnię
Tak bardzo za Tobą tęsknię sam
Ale myślę jak to będzie tam
Gdzie mogę o tym zapomnieć

Może kiedyś znajdziemy nas, żeby przeszyć miliony tras
Przejedziemy wspólnie razem, nie będzie czego nazwać płaczem
I polecimy gdzie tylko chcesz, bo mówili "wysoko mierz",
Więc się dzielę teraz planem, który opijemy manhattanem

Czuć jakby było mało tlenu, tak ciężko mi oddychać jest
I mówię to w swoim imieniu, ale chyba wiesz jak to jest
Kiedy nic już ci się nie chce, nie masz ochoty robić nic
Muszę znaleźć sobie miejsce aż będę miał siły jak Statham w Blitz
Tak bardzo Cię potrzebuję już
Uczucia do Ciebie ani rusz
Wiem, że kiedyś będzie lepiej

Może kiedyś znajdziemy nas, żeby przeszyć miliony tras
Przejedziemy wspólnie razem, nie będzie czego nazwać płaczem
I polecimy gdzie tylko chcesz, bo mówili "wysoko mierz",
Więc się dzielę teraz planem, który opijemy manhattanem
Może kiedyś znajdziemy nas, żeby przeszyć miliony tras
Przejedziemy wspólnie razem, nie będzie czego nazwać płaczem
I polecimy gdzie tylko chcesz, bo mówili "wysoko mierz",
Więc się dzielę teraz planem, który opijemy manhattanem